

Bolek

Mój dziadek, Czesław Jakubowski...

Mój dziadek, Czesław Jakubowski, urodził się w Rybczy w 1944 roku. Wieś Rybcza leży na południowy – wschód od Krzemieńca, w odległości ok. 12 km.

Założona za czasów Kazimierza Wielkiego, kiedy nastąpiło wcielenie do Polski ziem Krzemienieckich lub przed rozbiorem Polski. Okolica była bardzo zalesiona, z licznymi stawami pełnymi ryb, ludzi łowiących ryby nazywano rybaczymi, a osadę nazwano Rybcza.

Do Rybczy wojna przysłała 17.09.1939 r. z okupacją sowiecką. Dla ludności Rybczy to był czas wielkiego przygnębienia i przerażenia. Byli świadkami jak pędzono tzw. Szlakiem Jampolskim na wschód, kolumny polskich jeńców. Przeżywali rewizje, aresztowania, i wywózki na Sybir. Na początku 1941 r. do armii czerwonej powołano 10 mieszkańców wsi. Tym szlakiem w lipcu 1941 r. już po napaści Niemiec na ZSRR z więzienia krzemickiego pędzono pod eskortą NKWD więźniów. Byli przemęczeni, głodni, chorzy. Odstających rozstrzelano.

Następnego dnia przez Rybczę przejechały czołgi niemieckie. Zatrzymali się w szkole. Zrobili rewizję gospodarstwa i znaleźli 3 sowieckich żołnierzy i 5 Polaków w mundurach wojskowych. Kazano ich rozstrzelać.

Pierwsze niepokojące wieści o napadach i mordowaniu Polaków mieszkających we wsiach ukraińskich, pojawiły się na początku 1942 r. Było już wiadomo, że banderowcy chcą wymordować Polaków. Na początku 1943 r. zorganizowano samoobronę. Wieś została otoczona 7 placówkami obronnymi. Główne dowodzenie było w szkole. Placówki czuwały w nocy, a w dzień z wieży obserwacyjnej w szkole, obserwator alarmował o niebezpieczeństwie syreną. Wszyscy chowali się w szkole i śpiewali piosenkę:

„ Ta wieś to nasza Rybcza,
To jest nasz pot i ły,
Jedyna to wieś Polska,
Nie zniszczy jej wróg zły.

Ta wieś to nasza szkoła,
A przy niej wielki krzyż,
Zielone sady i pola
I słońce świeci wzwyż.
A gdy zaryczy syrena,
Na alarm, że idzie wróg,
Do ręki broń bierzemy,
I żegna nas sam Bóg”

Broń do obrony zdobywali Rybczanie z odkopanych grobów poległych żołnierzy Sowieckich w czasie walk z Niemcami.

Zmasowany atak na Rybczę nastąpił 5 sierpnia 1943 r. Wieś została otoczona i ostrzelana. Podpalono zabudowania. Zginęły 4 osoby, 42 budynki zostały spalone.

15 marca 1944 r. Rybczę zajęły wojska radzieckie.

Mieszkańcy Rybczy licząc na ochronę przez wojska sowieckie przed banderowcami, zebrali plony z pola w 1944 roku i przygotowywali się do wyjazdu. Na wiosnę 1945 roku dostali nakaz przesiedlenia. Pod ochroną żołnierzy radzieckich część mieszkańców pojechała do stacji kolejowej w Jampolu. Tam dopiero po 2 tygodniach wyruszyli dalej. Niektórzy pojechali do Krzemieńca i stamtąd wyruszyli do Polski.

Osiedlili się na Ziemiach Odzyskanych.

W Mąkoszycach (Opolskie), Jerzmanowicach i Czernikowicach koło Chojnowa (Dolny Śląsk).

Dziadek mój miał roczek w tym czasie, ale jego starszy brat opowiedział mu swoje wspomnienia.